

Ks. Jan Kalniuk MS

UPJPiI, Kraków

NIEDZIELA DNIEM SPRAWOWANIA EUCHARYSTII W PERSPEKTYWIE ORĘDZIA MATKI BOŻEJ Z LA SALETTE

6

Niedziela jest rzeczywistością wybitnie chrześcijańską. Rodzi się z wydarzenia zmartwychwstania Jezusa. Chrześcijanie w tym dniu gromadzą się, aby głosić i wyznawać swą wiarę w Chrystusa zmartwychwstałego oraz wielbić Go, jako Zwycięzcę śmierci, uznając w Nim boskość objawioną właśnie w zmartwychwstaniu. W świątecznej atmosferze towarzyszącej zgromadzeniu całej wspólnoty w *Dniu Pańskim*, Eucharystia ukazuje się w sposób bardziej wyrazisty niż w inne dni. Prezentuje się jako wielkie *dziękczynienie*, poprzez które Kościół pełen Ducha Świętego zwraca się do Ojca, jednocząc się z Chrystusem i stając się głosem całej ludzkości. To cotygodniowe zgromadzenie jest sposobnością, aby ogarnąć wdzięczną pamięcią wydarzenia naszego życia, odczytać je w Bożym świetle, dziękować Stwórcy za niezliczone dary, wielbiąc Go *przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, w jedności Ducha Świętego*¹.

¹ M. MADUREIRA DIAS, *Niedziela dniem żywotności Kościoła i miłości*, *Communio* 15 (1995) nr 3 (87), s. 111.

Dzięki temu chrześcijańska wspólnota uświadamia sobie na nowo, że wszystko zostało stworzone przez Chrystusa (por. Kol 1,16;J 1,3), oraz, że w Nim – który przyszedł jako sługa, aby przyjść i odkupić nasze człowieczeństwo – wszystko zostało na nowo zjednoczone (por. Ef 1,10), aby stać się ofiarą złożoną Bogu Ojcu, z którego wszystko bierze początek i życie². W Eucharystii zawiera się treść niedzieli. Bez sprawowania Eucharystii niedziela byłaby pusta: straciłaby całe swoje znaczenie, a niedzielne zgromadzenie Ludu Bożego nie miałoby racji bytu. Niedziela bez Mszy Św. byłaby dniem Pańskim, ale bez Pana, dniem kultu, ale bez aktu kultu³.

W dniu 19 września 1846 roku, w sobotę, a więc w dniu, który w tradycji chrześcijańskiej traktuje się jako dzień przygotowania do właściwego przeżywania niedzieli oraz – co ma tutaj także swoje głębokie znaczenie – w dniu żydowskiego szabatu, z którego tradycji wyrasta chrześcijańskie świętowanie niedzieli⁴, a także w dniu poprzedzającym Święto Siedmiu Boleści Maryi, we Francji, w wiosce La Salette, z ogromną precyzją doboru miejsca i czasu, objawia się Matka Boża dwojgu pastuszkom – piętnastoletniej Melanii Mathieu-Calvat i jedenaścieletniemu Maksyminowi Giraud⁵. Był to czas, kiedy cała Europa zaczęła odczuwać skutki rewolucji francuskiej z 1789 roku. Życie religijne znalazło się w opłakanym stanie. Zanikły praktyki religijne wśród katolików. Zrodziła się nawet pewnej miary napastliwość i agresja skierowana w stronę Kościoła. Wielu ludzi kierowało się zasadą głoszoną przez francuskiego filozofa tego czasu François-Marie Voltaire'a (1694-1778), który twierdził, że trzeba wykorzystać to draństwo – Kościół (*ecrasez l'infame*)⁶.

W takiej sytuacji historyczno-społecznej Maryja, objawiając się, wypowiada swoje orędzie, w którym skarży się, że *ludzie idą na Mszę*

² JAN PAWEŁ II, *List apostolski „Dies Domini”*, Rzym 1998, nr 42.

³ Por. M. MADUREIRA DIAS, *Niedziela dniem żywotności Kościoła i miłości*, art. cyt., s.111.

⁴ Por. H. OSTER, *Domenica*, *Sacramentum Mundi* 3 (1975), s. 341.

⁵ Por. CH. DE SALMIECH, *Piękna Pani*, Kraków 1984, s. 5-9.

⁶ Por. E. RITZ, *Orędzie Maryi z La Salette*, Kraków 2001, s. 19.

*Świątą jedynie po to, by sobie drwić z religii*⁷. Nie trudno w tych słowach Matki Bożej z La Salette odnaleźć przypomnienie, że niedziela jest dniem sprawowania Eucharystii i spotkania w niej ze Zmartwychwstałym Chrystusem, oraz nawiązania właściwych relacji z Kościołem – Mistycznym Ciałem Chrystusa na ziemi.

SŁOWO BOŻE W LITURGII EUCHARYSTII

W zgromadzeniu niedzielnym, jak zresztą w każdej liturgii Eucharystycznej, spotkanie ze Zmartwychwstałym dokonuje się poprzez udział w dwojakiej uczcie – Słowa i Chleba Życia. Liturgia Słowa rodzi się z wezwania Boga, *który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy* (1 Tm 2, 4). Celebracja Słowa jest pierwszą czynnością Kościoła: w niej rodzi się misja i miłość. Słowo jest bowiem pierwszym elementem Nowej Ewangelizacji: zwołuje i ukierunkowuje Kościół, nawraca i zbawia człowieka, posyła go z misją uobecniania Chrystusa. Posługa Słowa, wypełniona przez Jezusa w synagodze z Nazaret (por. Łk 4, 16-30), trwa jako punkt odniesienia dla każdej liturgii Słowa. Działanie Słowa jest takie samo: *dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli* (Łk 4, 21)⁸.

*Tak więc, Słowo Boże obwieszcza człowiekowi wieczne teraz Boga, jest mową nowego eonu, bo przeminęła już epoka zewnętrznego czasu i zewnętrznego słowa. Słowo Boże przemawiając przynosi Agapę Boga, wieczną, nieprzemijającą Miłość, wieczne życie Boga. Wprawdzie przekazywane to jest tylko za pośrednictwem słowa ludzkiego, ale moc Ducha Świętego towarzyszy mu zawsze, gdy jest wygłaszane we wspólnocie zgromadzonej w imię Jezusa*⁹.

Kościół jest świadomy swej misji ewangelizacyjnej i stara się ją realizować, rozpoczynając od służby liturgicznej, związanej z celebracją

⁷ Por. *Orędzie Matki Bożej z La Salette*, La Salette Posłaniec Matki Bożej Saletyńskiej 5 (1996), s. 7.

⁸ Por. P. FERREIRA, *Celebracja Słowa*, Communio 14(1994) nr 3 (81), s. 107-109.

⁹ W. ŚWIERZAWSKI, *Dynamiczna „Pamiętka” Pana*, Kraków 1980, s. 121.

Słowa. Przez Słowo Chrystusa Lud Boży jednoczy się, wzrasta i pokrzepia. W liturgii Słowa przez słuchanie z wiarą Słowa samego Boga, również dzisiaj, chrześcijanie otrzymują od Boga Słowo Przymierza i powinni odpowiedzieć na to Słowo tą samą wiarą, by stawać się z dnia na dzień coraz bardziej Ludem Nowego Przymierza. Słowo Boże, aby było przyjęte i przełożone na życie wiernych chrześcijan, wymaga żywej wiary, która ciągle umacnia się, gdy Słowo jest głoszone. Bólem głębokim przejmując serce Maryi głoszącej swoje orędzie w La Salette właśnie to, że brakuje tego przełożenia z wiary na życie. Źle słuchają, bo, jak to już wyżej zostało podkreślone, idą do kościoła tylko po to, aby drwić z religii, a później *woźnice, przeklinając, wymawiają imię Mojego Syna*¹⁰.

Przez Słowo dokonuje się między Bogiem a człowiekiem coś o wiele większego i głębszego aniżeli tylko informacja i przekazywanie treści poznawczych. Następuje osobiste spotkanie, wspólnota życia i przyjacielska wymiana. W tym zespoleniu Bóg oddaje się cały człowiekowi, dopuszcza go do uczestnictwa w swoim wewnętrznym życiu. Dlatego też Bóg pragnie, aby człowiek pilnie strzegł Jego Słowa. Nie jest Ono bowiem czymś błahym, jeżeli otwiera człowieka na życie nie tylko na ziemi, ale i w wieczności¹¹.

Słowo Boże głoszone jest przez Kościół po to, aby wprowadzało w życie, oświecało wiernych dzięki działaniu Ducha Świętego i pozwalało im żyć tajemnicą Boga w jej całości. Wiernie przyjmowane, umacnia ono serce człowieka wraz z jego dyspozycjami do nawrócenia się, staje się pokarmem życia chrześcijańskiego i źródłem wszelkiej modlitwy Kościoła¹².

¹⁰ *Orędzie Matki Bożej z La Salette*, dz. cyt., s. 6.

¹¹ Por. B. NADOLSKI, *Ukochać Mszę Świętą*, Warszawa 1987, s. 12.

¹² Por. P.FERREIRA, *Celebracja Słowa*, art. cyt., s. 109.

MSZA ŚWIĘTA UCZTĄ CHLEBA EUCHARYSTYCZNEGO

Sobór Watykański II w Konstytucji o Liturgii Świętej *Sacrosanctum Concilium* naucza: *Liturgia Słowa i Liturgia Eucharystyczna, tak ściśle wiążą się ze sobą, że stanowią jeden akt kultu*¹³. Uczta słowa prowadzi w naturalny sposób do uczty Chleba Eucharystycznego i przygotowuje wspólnotę do przeżycia jej wielorakich wymiarów, które w Eucharystii niedzielnej mają charakter szczególnie uroczysty¹⁴.

Chleb eucharystyczny rodzi się z chleba, *który jest owocem ziemi i pracy rąk ludzkich*. Krew Chrystusa rodzi się z owocu winnego krzewu i także *pracy rąk ludzkich*¹⁵. To dzięki pobłogosławionej przez Boga pracy człowieka zostaje zasiane zboże, które mieli się na mąkę, by z niej wypiekać chleb powszedni, który jest podstawowym pożywieniem człowieka. Ten chleb staje się, poprzez eucharystyczną konsekrację, Ciałem Chrystusa i pokarmem duchowym na życie wieczne. Matka Boża w La Salette upomina: *jeżeli macie zboże, nie trzeba go zasiewać, bo wszystko, co zasiejecie, zjedzą robaki. A jeżeli coś wyrośnie obróci się w proch przy młóceniu. [...] Winogrona zgniją*¹⁶, a więc zabraknie człowiekowi darów dla sprawowania Eucharystii.

Chrystus, ustanawiając Tajemnicę Eucharystii, Krwią swoją opieczętował Nowe Przymierze, którego jest Pośrednikiem, jak kiedyś Mojżesz krwią cielców opieczętował Stare (por. Wj 24, 8). Jak opowiadają Ewangeliści, w czasie Ostatniej Wieczery Jezus, *wziąwszy chleb, dzięki czynił, łamał i dawał swoim uczniom mówiąc: To jest Ciało Moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę*. Podobnie wziął kielich po wieczery i powiedział: *Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi Mojej, która za was będzie wylana* (Łk 22, 19-20 i par.)¹⁷.

¹³ SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja o Liturgii Świętej „Sacrosanctum Concilium”* nr 56.

¹⁴ JAN PAWEŁ II, *List apostolski „Dies Domini”*, Rzym 1998, nr 42.

¹⁵ Por. MSZAŁ RZYMSKI, *Liturgia eucharystyczna*, Poznań 2009, s. 15*.

¹⁶ *Orędzie Matki Bożej z La Salette*, dz. cyt., s. 7.

¹⁷ Por. *Eucharystia w wypowiedziach papieży i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej XX wieku*, opr. R. Rak, Londyn 1987, s.75.

Realizacja słów Chrystusa: *czyńcie to na moją pamiątkę* (Łk 22,19), dokonując się ciągle w Eucharystii, sprawia, iż w niej i przez nią zostaje realnie uobecniona *hic et nunc* Pascha Chrystusa, czyli przejście ze śmierci do życia, a jednocześnie Pascha każdego wierzącego w Niego i Pascha całego Kościoła. To przejście, które dokonuje się w tej chwili, dzisiaj, ma jednocześnie charakter eschatyczny, bowiem jego pełnia jest jeszcze ciągle przed nami. Dokonuje się *już*, ale w pełni *jeszcze nie*. Jest to pamiątka, która jest jednocześnie przywołaniem i uobecnieniem zdarzenia przeszłego dla nadania mu pierwotnej mocy. Greckie słowo *anamnesis*, użyte w ewangelicznych opowiadaniach o ustanowieniu Eucharystii, nie oznacza bowiem tylko przypomnienia faktu z przeszłości, lecz także jego aktualizację. Kiedy więc podczas sprawowania Eucharystii wspomina się misterium Ostatniej Wieczerzy, sam Bóg pamięta o niej i czyni ją obecną, ponieważ Jego pamięć ma charakter stwórczy, a przy tym wierny i niezawodny. Pamięć ta obejmuje także tych, którzy uczestniczą w tym misterium¹⁸.

Obecność Ciała i Krwi Pańskiej w Eucharystii jest obecnością substancjalną: wynika z przemiany substancji, tzn. istoty chleba i wina w Ciało i Krew Pańską. Obecność Chrystusa w Eucharystii jest jedyną obecnością sakramentalną. Jest to zatem obecność znacząca i sprawiająca wszelki Jego związek z uczniami, wszelką Jego obecność w Kościele¹⁹. Św. Ambroży pisze: *Pan nasz Jezus Chrystus posiada jednocześnie Bóstwo i człowieczeństwo, i dlatego przez ten pokarm w naturze Bożej uczestniczy także człowiek, który spożywa Jego Ciało. Stajemy się uczestnikami Jego Ciała, stajemy się nosicielami Chrystusa, otrzymujemy nieśmiertelność*. Eucharystia jest więc sakramentem przeobóstwienia człowieka i mistycznego zjednania z Bogiem, co mocno podkreśla św. Grzegorz z Nyssy²⁰.

Istnieje głęboki sens w tym, że Chrystus chciał pozostać obecny w swoim Kościele. Skoro miał on opuścić swoich, to chciał nam dać

¹⁸ Por. R. ROGOWSKI, *Eucharystia*, w: *Misterium Paschalne*, pr. zb. pod red. J. Kruciny, Wrocław 1987, s. 72.

¹⁹ Por. A. ZUBERBIER, *Eucharystia*, w: *Obecność Chrystusa w Kościele*, pr. zb. pod red. J. Kruciny, Wrocław 1987, s. 65.

²⁰ *Eucharystia pierwszych chrześcijan*, oprac. M. Starowieyski, Kraków 1987, s. 23.

swoją obecność sakramentalną: jeżeli miał ofiarować się na krzyżu dla naszego zbawienia, to chciał, byśmy mieli pamiątkę Jego miłości, którą umiłował nas aż „do końca” (J 13, 1), aż po dar ze swego życia²¹.

Eucharystia, będąc ogromnym darem Jezusa Chrystusa z *siebie za nas*, zobowiązuje wiernych do wyciągnięcia konsekwencji dla ich życia, do świadomego włączenia się w los Jezusa i los świata, w którym żyją, by we właściwych relacjach do Boga i do człowieka zdobywać chleb i napój na żywienie doczesne i wieczne, by tym samym poddać się pod działanie Jego Ducha, by pozwolić Duchowi Bożemu kształtować nas wewnętrznie na obraz Boży i doprowadzić do pełnego szczęścia i chwały po powtórnym przyjściu Pana²².

Bóg zaprasza każdego człowieka do udziału w życiu Bożym i do *przeobstwienia*. W Chrystusie, przez Chrystusa i przez Jego Kościół człowiek może stać się uczestnikiem Nowego Przymierza. Dokonuje się to jednak za cenę zaparcia się siebie, poświęcenia i ofiary – podobnie jak Chrystus. Tego wymaga również ze strony człowieka zgładzenie grzechu, pojednanie, odkupienie i uleczenie ran zadanych przez grzech człowiekowi. Człowiek do udziału w Nowym Przymierzu powinien więc przynieść swoją ofiarę, trud pracy swoich rąk, by ofiarować je za siebie, za Kościół, za świat. Chrystus daje nam możliwość łączenia w Eucharystii – która jest ofiarą – i naszej ofiary, tej ofiary codziennej, jaką winniśmy składać Bogu, uczestnicząc w dziele odkupienia. Eucharystia jest więc nie tylko ofiarą Chrystusa, ale i ofiarą całego Kościoła. To w Eucharystii nabierają sensu wszystkie ludzkie ofiary składane w łączności z Chrystusem. Ołtarz, na którym jest sprawowana, w Niej staje się ołtarzem Świata, a ofiara, którą składamy, złączona z ofiarą Chrystusa, jest ofiarą wszystkich ludzi²³.

Eucharystia jest Tajemnicą Chrystusa, Jego miłości, dobroci, obecności, współdziałania ze swymi przyjaciółmi w tworzeniu bardziej ludzkiego świata, ojczyzny, szczęśliwych ludzi. Wymiana darów – chleba i wina, Ciała i Krwi Pańskiej – jest rzeczywistością scalającą sprawy

²¹ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002, nr 1380.

²² Por. E. JEZERSKI, *Eucharystia*, w: *Udział w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa*, pr. zb. pod red. J. Kruciny, Wrocław 1987, s. 178.

²³ Por. E. SZYMANEK, *Święto Ofiarowania Pańskiego*, Msza Święta 69 (1993) nr 2(556), s. 27-28.

tego i drugiego świata, świata spraw ludzkich i świata tajemnic Boga²⁴.

Podczas Mszy Świętej sprawowanej w Rzymie w Uroczystość Bożego Ciała 3 czerwca 1999 roku Ojciec Święty Jan Paweł II mówił: *Bóg nie oszczędził swojego własnego Syna, ale oddał Go jako zbawienie dla wszystkich, jako chleb, którym trzeba się karmić, aby mieć życie. Słowa Jezusa są jasne: aby mieć życie nie wystarczy wierzyć w Boga, trzeba Nim żyć* (por. Jk 2,14)²⁵. Tak więc, Ciało i Krew Jezusa, w których członkowie Kościoła czynnie uczestniczą, stają się sakramentalnym źródłem nowego życia, które trwa wciąż i na wieki i które Bóg ofiarowuje każdemu człowiekowi, pragnącemu się na nie otworzyć²⁶.

NIEDZIELA DNIEM ŻYWOTNOŚCI KOŚCIOŁA I MIŁOŚCI

Pierwsi chrześcijanie zespaliли ściśle celebrowanie Eucharystii – *łamanie chleba* – z miłością braterską. Sposób ich życia we wspólnocie oraz dzielenie się między sobą dobrami były wyraźnymi oznakami żywotności wspólnoty kościelnej, do której przynależeli. Przypomnijmy tytułem przykładu, co mówi autor Dziejów Apostolskich: *Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby* (Dz 2, 44-45). *Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne. (...) Nikt z nich nie cierpiał niedostatku, bo właściciele pól albo domów sprzedawali je i przynosili pieniądze ze sprzedaży i składali je u stóp apostołów. Każdemu też rozdzielano według potrzeby* (Dz 4, 32. 34-35)²⁷.

²⁴ Por. A. SZAFRAŃSKI, *Eucharystia w centrum wszechświata*, Ateneum Kapłańskie 89 (1996) z. 2 (525), s. 177.

²⁵ JAN PAWEŁ II, *Eucharystia sakramentem miłości i pokoju. Msza Święta w Uroczystość Bożego Ciała – Rzym 3. 06. 1999*, L'Osservatore Romano 9-10 (216) 1999, s. 42.

²⁶ Por. B. DOS SANTOS BERNARDO, *Sprawowanie Eucharystii sakramentalnym źródłem życia*, *Communio* 14(1994) nr 3 (81), s. 130.

²⁷ M. MADUREIRA DIAS, *Niedziela dniem żywotności Kościoła i miłości*, art. cyt., s. 109.

Te fragmenty biblijne nie mówią wprost o niedzieli, lecz o duchu, jaki panował wśród tych, którzy celebrowali w radości *Nowy Dzień Pański*. Eucharystia, będąc ofiarą Nowego Przymierza i pokarmem Ludu Bożego, jest równocześnie przejawem wielkiej miłości Bożej względem człowieka. Eucharystia jest sakramentem Bożego Miłosierdzia. Św. Jan Apostoł, opisując dopełnianie ziemskiej misji Jezusa, dostrzegł tę wielką miłość Zbawiciela: *Jezus widząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłowaławszy swoich na świecie, do końca ich umiłował* (J 13, 1), to znaczy do ostatniej chwili swego życia, do ostatnich granic poświęcenia, do całkowitego daru z siebie w Wieczerniku i na Golgocie.

W La Salette Maryja, przynosząc na piersiach Krzyż z widniejącym na nim jej Synem, wskazuje na dzieło paschalne Jezusa, które zawsze na nowo dokonuje się w każdej sprawowanej Eucharystii. Maryja zachęca do skorzystania z tego daru miłości miłosiernej, wzywając: *Zbliżcie się moje dzieci, nie bójcie się*²⁸. Ale też zastrzega: *Jeżeli mój lud nie zechce się poddać, będę zmuszona puścić ramię Mojego Syna. Jest ono tak mocne i tak ciężkie, że nie zdołam go dłużej powstrzymywać. Od jak dawna już cierpię za was. Chcąc, by Mój Syn was nie opuścił, jestem zmuszona ustawicznie go o to prosić, a wy sobie nic z tego nie robicie*²⁹.

Dobroć i miłość Boga w Chrystusie, w Eucharystii powinny stać się źródłem i natchnieniem do wzajemnej miłości i jedności między ludźmi, prowadzić do nawrócenia personalnego, a także do nawrócenia społecznego, gromadzić przy jednym ołtarzu, aby tym łatwiej pojednać zwaśnionych między sobą i związać wszystkich więzią społecznej miłości, bez względu na różnice ras, narodowości, poglądów i klas społecznych³⁰. Bóg Ojciec chciał ofiary naprawczej za winy ludzkości, dlatego dał nam Swojego Syna. Chrystus tę ofiarę dokonał i nieustannie ją ponawia w Eucharystii. Przez ten dar z siebie ukazał, jak wielką miłością nas miłuje³¹, a Maryja zaprasza nas do oddania się w objęcia tej miłosiernej miłości.

²⁸ *Orędzie Matki Bożej z La Salette*, s. 6.

²⁹ Tamże.

³⁰ Por. A. BOZLELICH, *Ku doskonalszej miłości*, dz. cyt., s. 177.

³¹ Por. H. ĆMIEL, *Pismo święte o pojednaniu*, *Dissertationes Paulinorum*, Kraków 2009, t. 18, s. 37.

NIEDZIELA DNIEM MIŁOŚCI EWANGELICZNEJ

Miłość, tak bardzo charakterystyczna dla życia i posłannictwa Jezusa Chrystusa stanowi dla nas sam rdzeń niedzielnej celebracji eucharystycznej. Podczas niej Chrystus daje siebie ponownie pod postaciami chleba i wina, dzielonymi między ludźmi, za których oddał On swoje życie we wspaniałomyślnej, wielkodusznej i dobrowolnej ofierze swego Ciała i Krwi³².

Eucharystia tę miłość oznacza, przypomina, uobecnia i urzeczywistnia. Ilekroć w niej świadomie uczestniczymy, otwiera ona w naszej duszy rzeczywisty wymiar niezgłębionej miłości, w którym zawiera się wszystko, co Bóg uczynił dla nas, ludzi, i co ciągle czyni wedle słów Chrystusowych: *Ojciec mój działa aż do tej chwili i Ja działałem* (J 5, 17). W parze zaś z niezgłębionym i niezasłużonym darem, jakim jest objawiona w zbawczej ofierze Syna Bożego (której Eucharystia jest wizualnym znakiem) miłość, rodzi się w nas samych żywa odpowiedź miłości. Nie tylko poznajemy miłość, ale sami zaczynamy miłować. Miłość, która rodzi się w nas z Eucharystii, dzięki niej też w nas się rozwija i umacnia. Prawdziwe uwielbienie Boga w Eucharystii staje się z kolei szkołą czynnej miłości bliźniego. Wiemy, że taki jest prawdziwy i pełny porządek miłości, którego nauczył nas Pan³³: *Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali* (J 13, 35). *Dalem wam bowiem przykład, abyście i wy czynili, jak Ja wam uczynilem* (J 13, 15). Miłowanie aż do końca, miłością posługującą, bezinteresowną, to niezbywalny styl życia każdego ucznia Chrystusa. Przenika ono wszystko, każe radować się, ale i dźwigać razem z Jezusem krzyż³⁴. Kto ma udział w miłości Chrystusa, ten powinien miłować tych, których Chrystus miłuje. Kto zaś uczestniczy w Chlebie

³² Por. M. MADUREIRA DIAS, *Niedziela dniem żywotności Kościoła i miłości*, art. cyt., s. 113.

³³ Por. *Eucharystia w wypowiedziach papieży i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej XX wieku*, dz. cyt., s. 102-103.

³⁴ Por. B. NADOLSKI, *Święto Eucharystii*, Kraków 1987, s. 86.

Niedziela dniem sprawowania Eucharystii ...

Eucharystycznym, winien dzielić się także chlebem powszednim, dając w ten sposób wyraz miłości braterskiej.

Szczególnym przejawem niedzieli jest zgromadzenie się wspólnoty kościelnej, która chce słuchać Słowa Bożego i uczestniczyć w Eucharystii³⁵. Członkowie tej wspólnoty eklezyjalnej, popchnięci niejako mocą Chrystusa Zmartwychwstałego, podążają w świat zgodnie z rytmem pracy i odpoczynku, przenikając całe życie tym duchem, jakiego doświadczyli w czasie sprawowania Eucharystii. Polskie określenie dnia świętowania Zmartwychwstania Chrystusa - niedziela – wywodzi się od źródłosłowa „nie działać” i bardzo mocno podkreśla potrzebę i sens świątecznego odpoczynku. Maryja przypomina: *dałam wam sześć dni do pracy, siódmy zastrzegłam sobie i nie chcę mi go przyznać. To właśnie czyni tak ciężkim ramię Mego Syna*³⁶. Chrześcijanie, uwalniając się w niedzielę z niewoli zajęć codziennych, słusznie więc poświęcają się dobrowolnie, w wolności Dzieci Bożych, oddaniu chwały Zmartwychwstałemu, której istotą jest miłość do wszystkich, do całego stworzenia³⁷.

Niedziela to *Dies Domini* – dzień Pana. Kościół obchodzi ją co tydzień jako prawdziwy dzień życia, tego życia, które zapoczątkował Chrystus zmartwychwstały. Celebując uroczyste niedzielne Eucharystię w łączności z innymi braćmi w wierze, chrześcijanin, oświecony słowem Bożym i wzmocniony Chlebem Życia, dzieli bratersko Ciało Pańskie i wychodzi odnowiony do świata. Podejmuje misję, zanosząc wszędzie Dobrą Nowinę o zbawieniu, którego stał się uczestnikiem podczas liturgii niedzielnej. Idzie, aby przeniknąć słowem i świadectwem życie całego Kościoła.

Celebrować niedzielę to żyć radością zmartwychwstania, dzielić braterstwo z innymi oraz iść z misją przez świat, mówiąc wszystkim, że Chrystus jest Zbawicielem, ponieważ zniszczył grzech swoją śmiercią i zwyciężył śmierć swoim zmartwychwstaniem. Przeżywana we

³⁵ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja o Liturgii Świętej „Sacrosanctum Concilium”*, nr 100.

³⁶ *Orędzie Matki Bożej z La Salette*, dz. cyt., s. 6.

³⁷ Por. A. VERHEUL, *From the Sabbath to the Day of the Lord*, *Theology Digest* 19 (1971), s. 58.

wszystkich swych wymiarach niedziela jest centrum całego życia Kościoła, motorem chrześcijańskiego życia i znakiem żywotności wiary wspólnot wiernych³⁸.

ZAKOŃCZENIE

Lud Boży – Kościół w swej najgłębszej istocie jest ukonstytuowany przez Eucharystię. Mocą tego sakramentu zakorzenia się coraz głębiej w chwalebne Ciało Zmartwychwstałego, mając jednocześnie dostęp do więzi, która istnieje pomiędzy Synem a Ojcem. Sprawowanie Eucharystii jest więc uczestnictwem w akcie Chrystusa zbawiającego świat i oddającego chwałę Ojcu w miłości Ducha Świętego.

Zwrócenie uwagi na to, jak wielki nacisk Matka Boża, która objawiła się w La Salette, kładzie w swoim Orędziu na moralny obowiązek uczestnictwa w niedzielnej Eucharystii, pozwala podkreślić, jak bardzo Maryi zależy na tym, by człowiek, który odchodzi przez grzech od łaski zbawienia, mógł na nowo do niej powrócić i poprzez posługę Kościoła być oddanym Bogu przez paschalną nowość odkupienia, zawartą w Eucharystii.

W liście z Okazji Jubileuszu 150 lecia Objawienia w La Salette Ojciec Święty Jan Paweł II napisał: *Słowa Maryi z La Salette, przez swoją prostotę i ostrość, zachowują rzeczywistą aktualność w świecie, który ciągle cierpi plagi wojny i głodu, oraz wielu nieszczęść, będących znakami, a często także konsekwencją ludzkiego grzechu. I także dzisiaj Ta, którą „błogosławią wszystkie pokolenia” (Łk 1,48) chce prowadzić „cały swój lud”, przechodzący poprzez doświadczenia tego czasu do radości, która rodzi się z cichego spełnienia misji danej człowiekowi przez Boga*³⁹. A w czasie siódmej podróży apostołskiej do ojczyzny Papież mówił w dniu 13 czerwca 1999 roku w Warszawie: *Dlatego Kościół tak wielką wagę przywiązuje do uczestniczenia w Eucharystii,*

³⁸ Por. tamże, s. 114-115.

³⁹ JAN PAWEŁ II, *List z okazji Jubileuszu 150 lecia Objawienia w La Salette*, La Salette Posłaniec Matki Bożej Saletyńskiej 5(1996), s. 4.

zwłaszcza w dzień pański, w niedzielę, w którym obchodzimy pamiątkę zmartwychwstania. W Kościele w Polsce zawsze żywa była cześć dla Eucharystii i wielkie przywiązanie wiernych do niedzielnego uczestnictwa we Mszy Świętej. Na progu trzeciego tysiąclecia proszę wszystkich moich rodaków: zachowujcie tę dobrą tradycję. Szanujcie Boże przykazanie o świętowaniu dnia Pańskiego. Niech ten dzień będzie naprawdę pierwszym ze wszystkich dni i pierwszym ze wszystkich świąt. Dawajcie wyraz waszej miłości do Chrystusa i do braci, biorąc udział w niedzielnej Uczcie Nowego Przymierza – w Eucharystii⁴⁰.

Eucharystii – jak to wskazywała Maryja w swoim Orędziu w La Salette - nie można zaniedbać, aby nie odciąć się od źródła Bożej łaski, którym jest Jezus Chrystus zmartwychwstały, utajony w Najświętszym Sakramencie. Nie można też zaniedbać świętowania niedzieli, aby nie oddzielić Eucharystii od życia, od wpływu na przemianę życia ku lepszemu. W przeciwnym wypadku nie byłibyśmy żywym kościołem, a tylko ludźmi spełniającymi z obowiązku kulturowy obrządek. A przecież Kościół to wspólnota żywa, żyjąca słowem Bożym i karmiąca się chlebem Eucharystycznym, to jest Ciałem Chrystusa po to, by coraz bardziej stawać się Mistycznym Jego Ciałem.

SUMMARY

SUNDAY AS THE DAY OF EUCHARISTIC CELEBRATION IN THE PERSPECTIVE OF THE MESSAGE OF OUR LADY OF LA SALETTE

Sunday is a remarkably Christian reality. It generates from the Resurrection of Jesus Christ. On this day Christians gather together to

⁴⁰ JAN PAWEŁ II, *Tym, którzy przyjdą po nas, przekazujemy Ewangelię i Eucharystię. Homilia podczas liturgii Słowa – Warszawa 12. 06. 1999, L'Osservatore Romano 8 (215) 1999, s. 87.*

proclaim and profess their faith in the risen Christ and to worship him, as the conqueror of death, acknowledging his divinity revealed in the Resurrection. In the festive atmosphere, which accompany the assembly of the whole community on the Lord's Day, the Eucharist appears in a more meaningful way than in any other day. Weekly congregation gives an opportunity to look back gratefully to the events of our life, and interpret them in God's light.

On Saturday, September 19, 1846, namely on the day treated in the Christian tradition as a day of preparation for Sunday – it also has its deep significance here – on the day of the Jewish Sabbath, from which tradition the Christian celebration of Sunday comes down, as well as on the eve of the Feast of Our Lady of Seven Sorrows, at La Salette, in France, with the immense precision of the assortment of place and time, Our Lady appeared to two shepherds – 15 years old Melania Mathieu-Calvat and 11 years old Maksimin Giraud. At that time the whole France began to experience the consequences of the French Revolution of 1789, and a religious life was ruinous. In such a historical-social situation Mary appears and announces her Message in which she complains: *on Sunday people go to Mass only to scoff at religion*. These words of Our Lady of La Salette remind us of the fact that Sunday is the day of the celebration of the Eucharist, a chance to meet the Risen Christ and to come into proper relations with the Church – the Mystical Body of Christ on earth.

Słowa kluczowe: Jezus Chrystus, Eucharystia, Kościół, niedziela, La Salette

Key words: Jesus Christ, Eucharist, Church, Sunday, La Salette,

Ks. Jan Kalniuk MS – dr teologii, ur. w 1956 r. w Trzciance k. Piły. Święcenia kapłańskie przyjął w 1983 r. Kapłan Zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej z La Salette. Studia specjalistyczne z teologii moralnej odbył w latach 1988-1993 r. na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim (Akademia Alfonsiana) w Rzymie. Wykładowca teologii moral-

nej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie i w Wyższym Seminarium Duchownym OO. Franciszkanów OFM w Krakowie. Adiunkt w Katedrze Teologii Moralnej Szczegółowej. Autor wielu artykułów naukowych z zakresu teologii moralnej szczegółowej i książki: *Formacja do życia zakonnego – aspekty moralne*.